

Sygnatura akt XII C 1574/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

Protokolant: Protokolant sądowy A. N.

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa P. P. PESEL (...)

przeciwko Ł. W. (1) PESEL (...)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 75 705 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy siedemset pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od następujących kwot:

a) od kwoty 75 210 zł od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 495 zł od dnia 1 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. umarza postępowanie w części w której powód cofnął pozew

4. kosztami postępowania obciąża pozwanego w 73 % i powoda w 27 % i z tego tytułu:

a) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 4 621,76 zł tytułem części opłaty sądowej i wydatków,

b) nakazuje ściągnąć od powoda z zasądanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1 709,41 zł tytułem części opłaty sądowej i wydatków,

c) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 640,41 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

d) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 976,59 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Prusinowska

UZASADNIENIE

Powód P. P., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od pozwanego Ł. W. (1) (W.) na jego rzecz kwoty 103 557,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą wystąpić u powoda w przyszłości oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nadto powód wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych w całości. W pozwie powód domagał się nadto zabezpieczenia powództwa poprzez ustanowienie na rzecz powoda hipoteki przymusowej w wysokości 110 000 zł na należącym do pozwanego na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej prawie użytkowania

wieczystego na nieruchomości położonej w R. na os. (...), dla której Sąd Rejonowy w grodzisku W.. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 19 listopada 2009 r. powód został uderzony przez pozwanego głową wskutek czego przewrócił się, uderzył głową w ścianę budynku. W wyniku uderzenia u powoda powstał krwiak w okolicy skroniowo – ciemieniowej, który trzeba było operacyjnie usunąć. Powód po operacji przebywał 6 miesięcy na zwolnieniu lekarskim, a kolejne 6 na zasiłku rehabilitacyjnym. U powoda w roku 2012 wystąpiły intensywne ataki padaczkowe, silne bóle głowy i utraty przytomności, wymagał hospitalizacji, jest pod opieką neurologa. Powód jest osobą bezrobotną, utrzymuje go matka, która jest rencistką. Na dochodzoną kwotę składa się zadośćuczynienie w wysokości 100 000 zł oraz szkoda powoda w postaci utraconego zarobku za okres od 19 listopada 2009 r. do 16 sierpnia 2010 r. w wysokości 3 377,15 zł oraz 210 zł za zakup leku przeciwpadaczkowego D. C. 500 w okresie od kwietnia 2012 r. do czerwca 2013 r. Pismem z dnia 14 czerwca 2013 r. powód wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia zakreślając mu termin do dnia 30 czerwca 2013 r. Pozwany na powyższe pismo nie zareagował.

Postanowieniem Sądu z dnia 10 września 2013 r. powód został w całości zwolniony od kosztów sądowych w niniejszej sprawie (k. 133).

W **odpowiedzi na pozew** z dnia 30 września 2013 r. pozwany Ł. W. (1) uznał powództwo do kwoty 3377,15 zł wnosząc o oddalenie powództwa w pozostałej części.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że wyrokiem S. R. w G. W.. został uznany winnym popełnienia występku z art. 156 § 1 pkt 2 kk na szkodę powoda. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, natomiast zakwestionował wysokość roszczenia powoda podnosząc, iż wszystkie roszczenia z tego tytułu powinna pokryć nawiązka w wysokości 1500 zł uiszczona przez pozwanego na mocy wyroku karnego. Pozwany zakwestionował, aby padaczka, na która cierpi powód była następstwem zdarzenia z dnia 19 listopada 2009 r. Pozwany podniósł, iż po wypadku powód nie zmienił swojego zachowania jest osobą aktywną fizycznie- uprawia (...).

W piśmie z dnia 25 marca 2016 r. powód cofnął żądaniem pozwu co do kwoty 2882,17 zł a na rozprawie w dniu 31 marca 2016 r. zrzekł się roszczenia w tej części. Nadto sprecyzował, iż domaga się zasądzenia kwot:

- 100 210 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 r.,

- 495 zł od dnia doręczenia pisma z dnia 25 marca 2016 r.

Powód wskazał, iż kwota 495 zł stanowi odszkodowanie za wykup leków w okresie od lipca 2013 r. do marca 2016 r. i o tę kwotę rozszerza powództwo.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 listopada 2009 r. w barze (...) należącym do pozwanego Ł. W. (2) doszło do sprzeczki pomiędzy pozwanym a powodem P. P.. Pozwany zarzucił powodowi, iż to on oszpecił płot okalający bar. Gdy powód zaprzeczył pozwany dwukrotnie go uderzył w twarz otwartą dłonią. Pozwany jest mężczyzną o silnej budowie ciała mierzy 174 cm i waży 95 kg. Powód jest wysoki ma 184 cm wzrostu i waży 67 kg. Po drugim uderzeniu powód stracił równowagę i upadając uderzył prawym bokiem głowy w ścianę budynku. Uderzenie w mur spowodowało, iż w miejscu uderzenia zaczął się budować ostry krwiak nadtwardówkowy w okolicy skroniowo- ciemieniowej. Po upadku powód leżał na ziemi zamroczony, po chwili wstał i razem z pozwanym wrócił do lokalu. Powód po krótkim czasie pobytu w lokalu zaczął się skarżyć na ból głowy. Po wyjściu z lokalu powód co chwilę przykucał, mówił, że jest mu niedobrze, tracił przytomność. Koledzy pomogli mu wejść na piętro w domu. Powód nie mógł zasnąć z uwagi na ból głowy. Zawiadomił swoich rodziców, że bardzo źle się czuje. Matka powoda W. P. zawiozła syna do stacji pogotowia ratunkowego w W., gdzie wykonano tomografię komputerową głowy. U powoda zdiagnozowano krwiak nadtwardówkowy ostry okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej. Ze szpitala w W. powód został przewieziony dnia następnego do P. do Kliniki (...)

UM im. A. M. na ul. (...). W dniu 20 listopada 2009 r. powód został poddany w trybie pilnym zabiegowi kraniotomii skroniowo-ciemieniowej prawostronnej i usunięcia krwaka nadtwardówkowego. Po zabiegu powód został wypisany do domu po 9 dniach.

Dowód: dokumenty w aktach sprawy II K Sądu Rejonowego w Grodzisku W., dokumentacja w medyczna w postaci: historii choroby ogólnej – k. 43, karty informacyjnej leczenia szpitalnego – k. 44, wyniki badań powoda – k. 45-50, historia choroby- k. 5154, skierowanie do szpitala- k. 55, karta przyjęcia do szpitala – k. 57-61, karta zleceń leków- k. 62-64, książka dokonanych operacji – k. 65-66, wyniki badań – 67-72, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 73-74,

Przed wypadkiem powód był zatrudniony w M. Barze (...) na stanowisku młodszy kucharz. Po opuszczeniu szpitala powód w okresie od dnia 2 grudnia 2009 r. do dnia 20 maja 2010 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim i otrzymywał zasiłek chorobowy w wysokości od 556,98 zł netto do 616,68 zł netto miesięcznie. W dniu 21 maja 2010 r. lekarz medycyny pracy orzekł o niezdolności do pracy powoda w zawodzie kucharza. W okresie od dnia 21 maja 2010 r. do dnia 16 grudnia 2010 r. powód otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości od 558,95 zł netto do 693,54 zł netto. W dniu 16 sierpnia 2010 r. pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę za porozumieniem stron z inicjatywy powoda. Dnia 3 września 2010 r. lekarz orzecznik ZUS orzekł, iż powód jest niezdolny do pracy i uzasadnione jest przyznanie mu świadczenia rehabilitacyjnego na okres 7 miesięcy od dnia wyczerpania zasiłku chorobowego.

Dowód: zaświadczenie lekarskie- k. 76, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS – k. 77, świadectwo pracy – k. 118, karta wynagrodzenia powoda- k. 119-122, zaświadczenie o wysokości zasiłków – k. 123-124,

Po wyczerpaniu zasiłku rehabilitacyjnego powód wyjechał do pracy do Danii. Tam zajmował się roznoszeniem ulotek. W dniach 1 – 2 kwietnia 2012 r. u powoda wystąpił intensywny atak padaczkowy objawiający się silnym bólem głowy, utratami przytomności i drgawkami. (...) ratunkowe odwiozły go do szpitala, gdzie udzielono mu podstawowej opieki medycznej. Powód posiadał jedynie ubezpieczenie turystyczne. Nie wykonano powodowi żadnych badań, ani nie wydano karty leczenia informacyjnego. Powód nie mógł pracować, wrócił więc do Polski. Dnia 4 kwietnia 2012 r. doznał kolejnego ataku padaczkowego w postaci bardzo silnego bólu głowy. W tym samym dniu powód zgłosił się ze skierowaniem ze Szpitala w W. do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. z rozpoznaniem bóle głowy. W wykonanym badaniu kontrolnym KT głowy nie stwierdzono żadnych patologicznych ognisk w mózgowiu. Natomiast badanie EEG potwierdziło zapis nieprawidłowy ze zmianami w prawej okolicy skroniowo-potylicznej z obecnością patologicznych fal delta oraz ostrych z tendencją do ich uogólniania. Kolejne badanie EEG wykazało nieprawidłowy zapis o charakterze fal ostrych w prawej okolicy skroniowej. U powoda rozpoznano w wywiadzie napad padaczkowy po urazie głowy i ewakuacji krwaka nadtwardówkowego. W związku z tym zalecono pobieranie leków przeciwpadaczkowych D. C. 500 oraz w okresach pobudzenia psychoruchowego relanium 5 mg. Powód został wypisany do domu 17 kwietnia 2012 r.

Dowód: dokumentacja medyczna ze Szpitala w K. – k. 78-117, zeznania powoda – k. 303-304,

W okresie od 5 listopada 2012 r. do dnia 19 grudnia 2012 r. powód był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. Powód wypowiedział umowę o pracę ze względów zdrowotnych. Powód cały czas zażywa lek o nazwie D. (...).

Dowód: świadectwo pracy- k. 125, wypowiedzenie umowy o pracę – k. 126, opinie biegłych: R. S. wraz z opinią uzupełniającą - k. 260-263, k. 287, recepta na zakup leku – k. – 127

Pismem dnia 14 czerwca 2013 r. powód reprezentowany przez swojego pełnomocnika wezwał pozwanego do zapłaty na swoją rzecz kwoty 103 587,15 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz odszkodowania za ból i krzywdę doznaną w wyniku pobicia powoda przez pozwanego, jak i tytułem zwrotu utraconego zarobku i kosztów zakupu leków. Termin zapłaty określono na dzień 31 czerwca 2013 r. Pozwany nie zapłacił powodowi żądanej kwoty w wyznaczonym terminie.

Dowód: wezwanie do zapłaty – k. 128-129.

Obecnie od momentu włączenia leków powód nie miał ataku padaczki, jednakże gdy jest zmęczony odczuwa napadowe bóle głowy i jest pobudzony psychoruchowo. Powód odczuwa wówczas lęk, że będzie miał atak padaczkowy. Dzieje się tak czasem kilka razy w miesiącu a czasem raz na kilka miesięcy. Powód zgłasza się wtedy do szpitala. Wówczas stosuje leki uspokajające R. 5 mg w podwójnej dawce, po czym objawy mijają. Powód Aktualnie pracuje w Danii zajmuje się roznoszeniem ulotek. Chciałby pracować jako kucharz, miałby wówczas szanse na wyższy dochód, jednakże nie może ze względu na swoje dolegliwości. Ma narzeczoną, planują wspólną przyszłość. Przed wypadkiem powód był całkowicie zdrowym chłopakiem. Trenował walki (...). Do treningów powrócił 3 lata po wypadku, miał zajęcia indywidualne przez 3 miesiące. Przed wypadkiem nie zażywał żadnych leków, nie miał zabiegów operacyjnych. Wskutek wypadku przeszedł operację ratującą życie, jest skazany na zażywanie leków do końca życia. Odczuwa skrępowanie ze względu na to, że blizna pooperacyjna przyciąga wzrok i wzbudza ciekawość. Powód nie starał się o orzeczenie o niepełnosprawności.

Dowód: opinia biegłej R. S. wraz z opinią uzupełniającą - k. 260-263, k. 287, opinia neurologa J. R. – k. 312-314, zeznania powoda – k. 303-304,

Z opinii neurochirurga wynika, że powód po pobiciu przez pozwanego doznał ciężkiego uszkodzenia czaszkowo-mózgowego w znacznym stopniu zagrażającym jego życiu. Gdyby powód nie został od razu zdiagnozowany mogłoby dojść do struktur mózgowych pod sierp mózgu, co bezpośrednio zagrażałoby jego życiu. Krwiak u powoda miał charakter masywny – jego grubość przekraczała 20 mm, a struktur centralne (pnia mózgu) były przemieszczone o ponad 5 mm. To właśnie przemieszczenie struktur obszaru środkowego (w tym przyśrodkowo dolnego brzegu płata skroniowego oraz tzw. hipokampa) stało się przyczyną dyskretnych (bo niewidocznych w badaniu KT) zmian bliznowatych, które po kilkunastu miesiącach spowodowały napady padaczkowe. Z literatury medycznej wynika, że po obrażeniach tych okolic mózgu ryzyko wystąpienia padaczki wynosi 60%. Aktualnie zaleca się podawanie leków przeciwpadaczkowych przez dwa lata od wypadku niezależnie od tego czy występują objawy padaczki czy też nie. W sytuacji powoda padaczka jest już utrwalona i wymaga stałego stosowania leków. Powód nie może wykonywać pracy na wysokościach, przy prądzie wysokiego napięcia, maszynach w ruchu ani pracować na nocnej zmianie. Powód powinien uzyskać stopień niepełnosprawności i starać się o przezwodowienie. Zdaniem biegłych padaczka pourazowa u powoda jest wynikiem pobicia powoda przez pozwanego w dniu 9 listopada 2009 r. Powód jest zmuszony zażywać leki przeciwpadaczkowe, bowiem odstawienie leków spowoduje napady padaczkowe nawet o większej częstotliwości. Powód musi pobierać leki do końca życia, nie może pić alkoholu. Nie jest możliwe operacyjne leczenie padaczki tego typu, bowiem dyskretne zmiany bliznowate dotyczą struktur obszaru centralnego mózgu, gdzie istnieje znaczne zagrożenie życia przy jakiegokolwiek interwencji operacyjnej. W przyszłości, przy dobrze dobranych lekach, częstość napadów nie powinna ulec zwiększeniu. Biegła neurochirurg oraz biegły neurolog uznali 25% trwałego uszczerbku na zdrowiu wywołanego wypadkiem, padaczkę pourazową zaliczając do pkt 8 c Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Jednocześnie biegła uznała, iż blizna pooperacyjna nie jest uszkodzeniem pourazowym, a jedynie śladem po przebytej operacji ratującej życie. Nie powoduje ona uszczerbku na zdrowiu, choć u tak młodego człowieka jak powód z pewnością stanowi dyskomfort. Koszt zakupu leków wynosi 15 zł miesięcznie, w przyszłości może on ulec zwiększeniu w razie włączenia innych leków lub ich zmiany.

Dowód: opinia biegłej R. S. wraz z opinią uzupełniającą - k. 260-263, k. 287, opinia neurologa J. R. – k. 312-314,

Pozwany Ł. W. (2) ma 34 lata. Prowadzi działalność gospodarczą – bar oraz myjnię samochodową. Osiąga z tego tytułu różne dochody. W roku 2014 było to 50 000 zł rocznie. Rozpoczął budowę nowej restauracji, ale budowę wstrzymał. Jest żonaty. Wraz z żoną mieszka w należącym do niego domu jednorodzinny, ma dwoje dzieci. Jego sytuacja materialna jest dobra. Wyrokiem S. R. w G. W. z dnia 26 marca 2010r. wydanym w sprawie (...) został uznany winnym, tego, że w dniu 19 listopada 2009 r. w R. w lokalu bar (...) spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ostrego krwaka nadtwardówkowego w prawej okolicy skroniowo-ciemieniowej u powoda w ten sposób, że uderzył powoda ręką w twarz powodując jego upadek oraz uderzenie głową o ścianę budynku, przez co doprowadził do wystąpienia obrażeń, które to naruszyły czynności narządów ciała i spowodowały rozstrój zdrowia na okres przekraczający dni siedem a rozwinięcie się ostrego krwaka nadtwardówkowego spowodowało wystąpienie choroby realnie zagrażającej

życiu, to jest przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 kk. W związku z tym sąd wymierzył pozwanemu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Nadto orzekł od pozwanego na rzecz powoda nawiazkę w wysokości 1500 zł. W toku niniejszego postępowania pozwany zapłacił powodowi kwotę 3377,15 zł tytułem odszkodowania dochodzonego za utracone zarobki.

Dowód: dokumenty w aktach sprawy II K Sądu Rejonowego w Grodzisku W., zeznania pozwanego – k. 304

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie dokumentów zebranych w aktach sprawy oraz w załączniku – aktach(...) S. R. w G. W.. a także na podstawie zeznań świadków: W. P.- k. 162, e-protokół k. 164, M. T. – k. 196, e-protokół – k. 198, E. S.- k. 200, D. M. – k. 200, e-protokół – k. 202, A. W.- k. 225- 226, M. S. – k. 225-226, P. G. – k. 225-226, A. L. – k. 225-226, M. K. – k. 225-226, e-protokół – k. 227, zeznań stron – k. 303-304 w zw. z k. 162.

Autentyczność oraz treść **dokumentów** nie była między stronami sporna, a Sąd nie dopatrył się podstaw, by wątpliwości takie powziąć z urzędu. Nie zmieniał oceny sądu fakt, że część dokumentów została przedstawiona Sądowi jedynie w postaci kserokopii: strony nie kwestionowały wzajemnie zgodności przedłożonych kserokopii z oryginałami dokumentów, wobec czego Sąd uznał kserokopie za wiarygodne dowody pośrednie, wskazujące na istnienie i treść dowodów właściwych. Odnośnie masy ciała powoda to wskazać należy, iż w dokumentach sprawy karnej wskazano, że powód waży 56 kg natomiast w dokumentacji medycznej znalazł się zapis o 67 kg, które Sąd uznał za wiarygodne.

Jednocześnie za zbędną do rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał dokumentację medyczną ze szpitala w Danii, w którym powód przebywał w kwietniu 2012 r. Dokumentacja medyczna ze szpitala na terenie Polski po ataku padaczkowym powoda w kwietniu 2012 r. okazała się wystarczająca do wydania opinii przez biegłych z dziedziny neurochirurgii jak i neurologii, którzy uznali ją za kompletną i wyprowadzili na jej podstawie wnioski niezbędne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Świadkowie W. P. oraz M. T. towarzyszyli powodowi po zdarzeniu w dniu 19 listopada 2009 r. Opisali oni samopoczucie powoda oraz jakiej pomocy wymagał po pobiciu przez pozwanego. W ocenie Sądu zeznania świadków były przydatne do oceny rozmiaru krzywdy jakiej doznał powód na skutek zachowania pozwanego. Świadkowie E. S. i D. M. pracowali z pozwanym kiedy doznał pierwszego ataku padaczkowego na terenie Danii. Ich zeznania posłużyły Sądowi do ustalenia sytuacji majątkowej, zdrowotnej i życiowej powoda w kwietniu 2012r., jak i przyczyn powrotu do Polski. Zeznania ww. świadków były obiektywne i szczere, choć zeznania matki powoda W. P. były nacechowane emocjonalnie, co jest zrozumiałe ze względu na więzi łączące świadka z powodem. Nie wpłynęło to w sposób istotny na ich wiarygodność. Kolejna grupa świadków to koledzy powoda bądź pozwanego, uczestniczący w treningach (...). Każda z grup starała się zeznawać na korzyść strony, która wnioskuje o ich przesłuchanie. Dlatego też Sąd uznał, iż zeznania te były przeważnie subiektywne. W ocenie Sądu sam udział powoda w treningach nie wskazuje na to, że wrócił do formy sprzed wypadku. W czasie treningów wykonywane są ćwiczenia na każdym poziomie, a trener znając ograniczenia i schorzenia zawodników powinien dostosować trening do ich możliwości lub zakazać im brania udziału w treningach w ogóle. Nie jest racjonalnym bowiem zezwalanie na trening osobie chorej, której stan zdrowia może ulec pogorszeniu wskutek wykonywanych ćwiczeń. Narażałoby to bowiem trenera na odpowiedzialność karną w razie pogorszenia stanu zdrowia u zawodnika. Powód zeznał, iż zaczął treningi po trzech latach od wypadku i kontynuował je 3 miesiące. Zauważyć należy, iż padaczka została zdiagnozowana u powoda prawie 3 lata po wypadku nadto nie stanowi ona przeciwwskazania do wykonywania ćwiczeń fizycznych. Ograniczenia jakich doznaje powód wskutek nabytego schorzenia wymieniła w swojej opinii biegła neurochirurg. W ocenie Sądu udział powoda w treningach nie świadczy o tym, że sytuacja powoda nie uległa zmianie a powód zachował dotychczasową zdolność fizyczną.

Zeznaniom **powoda –P. P.** Sąd dał wiarę w szczególności co do sposobu życia powoda oraz co do zaistniałych zmian w jego zdrowiu fizycznym, jak również odnośnie jego sytuacji materialnej i życiowej przed i po pobiciu. W ocenie Sądu powód w sposób rzetelny i pozbawiony przesady przedstawił swoją sytuację zdrowotną i życiową po wypadku. Jego zeznania znajdowały potwierdzenie w dokumentacji sprawy karnej, załączonej do pozwu dokumentacji medycznej, jaki i zeznaniach świadków. Także zeznania pozwanego **Ł. W. (I)** Sąd ocenił jako szczere i miarodajne do ustalenia

aktualnej sytuacji majątkowej pozwanego, jego zachowania po zdarzeniu oraz sytuacji rodzinnej. Pozwany zeznawał w sposób oszczędny, zwięzły i rzeczowy.

Opinie biegłych R. S. z dnia 16 marca 2015 r. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 27 kwietnia 2015 r. oraz biegłego z dziedziny neurologii J. R. z dnia 11 stycznia 2016 r. w ocenie Sądu zostały sporządzone stosownie do zakresu poddanego ocenie biegłych, są kompletne, nie zawierają błędów i luk, należycie prezentują podstawy wydania opinii, tok rozumowania biegłych i uzasadnienie ich wniosków. Wnioski opinii, stanowiące wymagającą wiedzy specjalnej ocenę okoliczności faktycznych, Sąd uznał zatem za podstawę do dokonania ustaleń w zakresie okoliczności spornych, w szczególności czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy pobiciem powoda przez pozwanego a chorobą, na którą zapadł powód, a nadto jaki jest aktualny stan zdrowia powoda i jakie są jego rokowania na przyszłość. Opinie biegłych nie były kwestionowane przez pozwanego, a przez powoda w nieznaczącej części. Po czym po udzieleniu wyjaśnienia na piśmie przez biegłą neurochirurg powód nie kwestionował już opinii. W ocenie Sądu, mając na względzie powyższe stwierdzić należy, że wydanie przez biegłych opinii pisemnych nastąpiło po przeprowadzeniu wnikliwej i wszechstronnej analizy okoliczności sprawy, w szczególności dokumentacji medycznej zgromadzonej w szpitalu podczas hospitalizacji powoda, jak i dokumentacji przedłożonej przez powoda. Mając w szczególności na uwadze treść przepisu z art. 286 k.p.c., Sąd nie znalazł podstaw do powołania innego biegłego.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powód P. P. dochodził od pozwanego zasądzenia zadośćuczynienia, odszkodowania oraz ustalenia odpowiedzialności na przyszłość w związku ze szkodą poniesioną wskutek pobicia go przez pozwanego w dniu 19 listopada 2009 r. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady. Pozwany przyznał, iż w dniu 19 listopada 2009 r. uderzył powoda, za co został uznany winnym przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 kk i skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem. W niniejszej sprawie kwestią sporną pomiędzy stronami było istnienie związku przyczynowego pomiędzy pobiciem powoda a zapadnięciem na padaczkę, a także rozmiar krzywdy, jakiej doznał powód i wysokość żądanego w związku z tym odszkodowania i zadośćuczynienia.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zarówno przepisy ogólne dotyczące odpowiedzialności za szkodę.

Podstawę prawną roszczenia powoda o zasądzenie kwoty 100 000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę stanowi przepis art. 445 § 1 kc w zw. z art. 415 kc, a zasądzenia odszkodowania – przepis art. 444 § 1 i 2 kc w zw. z art. 415 kc.

W myśl art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 kc). Zgodnie z art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W myśl zaś art. 415 k.c. ten kto z własnej winy wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Wynika z tego, że dana osoba może ponosić odpowiedzialność, gdy jej działaniu lub zaniechaniu można przypisać winę, a skutkiem zawinionego działania lub zaniechania będzie szkoda. Pierwszą przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 415 kc jest wina. Pojęcie to w rozumieniu art. 415 kc ujmowane bywa szeroko, jako kategoria obejmująca dwa elementy - obiektywny i subiektywny. Pierwszy z nich oznacza bezprawność działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej, a drugi związany jest z nastawieniem psychicznym sprawcy do czynu.

Wskazać należy, że w obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy (w subiektywnym aspekcie), tj. winę umyślną i nieumyślną. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego swojego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej się na wystąpienie tych skutków godzi. Natomiast przy winie nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz

bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach winy nieumyślnej mamy do czynienia z niedbalstwem. Pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem należytej staranności. Dla oceny, kiedy mamy do czynienia z winą w postaci niedbalstwa, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W tej kwestii podstawowe znaczenie ma art. 355 k.c. Zgodnie z tym przepisem, dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Ta formuła ma podstawowe znaczenie jako wzorzec wymaganego zachowania dla każdego, kto znajduje się w określonej sytuacji. Ten wzorzec – kreowany na podstawie reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, swoistych „kodeksów zawodowych”, pragmatyk ma charakter obiektywny. Zarzut niedbalstwa będzie więc uzasadniony wówczas, gdy sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie. Ustalenie, że w konkretnych okolicznościach sprawca szkody mógł się zachować w sposób należyty, uzasadnia postawienie mu zarzutu nagannej decyzji. Niedbalstwo polega więc na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać.

Podkreślić należy, że zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Adekwatny związek przyczynowo - skutkowy, w myśl art. 6 kc podlega udowodnieniu przez poszkodowanego. Granice wyznaczające możliwości dowodowe stron na płaszczyźnie art. 361 § 1 kc wyznacza aktualny stan wiedzy medycznej. W konsekwencji nie wymaga się, aby związek przyczynowy pomiędzy postępowaniem sprawcy, a powstałą szkodą został ustalony w sposób pewny.

Przepis art. 445 § 1 k.c., stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne na podstawie przepisu art. 445 k.c. jest swoistą formą odszkodowania i stanowi rekompensatę za szkodę niemajątkową, doznaną przez poszkodowanego na skutek konkretnego zdarzenia, przy czym nie można tego traktować jako ekwiwalentu, charakterystycznego dla szkody majątkowej. Szkoda niemajątkowa przejawia się w tym, że nie da się ocenić w pieniądzu poniesionego uszczerbku. Przepis art. 445 k.c. ma na celu złagodzenie doznanej krzywdy, która w rozumieniu tego przepisu oznacza cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r. w sprawie I ACa 1131/05, LEX nr 194522).

Jak już wyżej zauważono, w judykaturze istnieje pogląd, że istnienie związku przyczynowego w przypadku, jeżeli chodzi o ludzkie zdrowie z reguły nie może być absolutnie pewne, dlatego do przyjęcia go wystarcza, gdy jest on ustalony z dostateczną dozą prawdopodobieństwa (orzeczenie SA w P. z dnia 22 września 2005 r., w sprawie I A Ca 197/05, LEX 177016, orzeczenie SN z dnia 5 lipca 1967 r., OSNCP 1968, nr 2, poz.26, orzeczenie SN z dnia 17 czerwca 1969 r., OSPiKA 1969 r, nr 7-8, poz.155, orzeczenie SN z dnia 10.07.1998 r., w sprawie I CKN 232/2000, orzeczenie SA w P. z dnia 25.02.2001 r, w sprawie I A Ca 197/2005, orzeczenie SA w K., w sprawie I A Ca 192/2000). Na powódzie zatem ciążył obowiązek co najmniej uprawdopodobnienia w znacznym stopniu związku przyczynowego między winą pozwanego, a powstałą szkodą.

W realiach niniejszej sprawy uznać należy, iż wina pozwanego nie budzi wątpliwości. Pozwany za pobicie powoda został skazany prawomocnym wyrokiem karnym na karę pozbawienia wolności. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za zaistnienie zdarzenia z dnia 19 listopada 2009 r. Pozwany zdaje się również nie kwestionować następstw pobicia takich jak konieczność wykonania operacji ratującej życie i zdrowie powoda ze względu na powstanie u powoda krwiaka nadtwardówkowego, czy dolegliwości bólowych towarzyszących tej operacji czy ją poprzedzających. Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazuje, iż powód nie wykazał jakoby ataki padaczki ponad dwa lata po zdarzeniu są następstwem pobicia.

Powyzsze twierdzenie strony pozwanej pozostaje w sprzeczności z treścią opinii dwóch biegłych: neurochirurga i neurologa, których zresztą pozwany nie kwestionował. Oboje biegli stwierdzili, że z całą pewnością ataki padaczki, które pojawiły się u powoda w kwietniu 2012 r. i konieczność zażywania leków przeciwpadaczkowych są następstwem

pobicia powoda przez pozwanego i spowodowania u niego krwaka nadtwardówkowego wymagającego leczenia operacyjnego. Tak więc nie ulega wątpliwości, iż pomiędzy zdarzeniem z dnia 19 listopada 2009 r. a aktualnych stanem zdrowia powoda (padaczką) istnieje adekwatny związek przyczynowy. Biegła C.- S. wyjaśniła w swojej opinii jaki jest mechanizm uruchamiania napadów padaczkowych w tak znacznej odległości czasowej od wypadku. Dlatego też zdaniem Sądu pomiędzy zawinionym działaniem powoda, a skutkiem w postaci choroby padaczkowej istnieje adekwatny związek przyczynowy, co uzasadnia powstanie po stronie pozwanego odpowiedzialności odszkodowawczej.

Dalszą kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość ewentualnego zadośćuczynienia należnego powodowi. Pozwany podkreślał, że w życiu powoda nie zaszły żadne zmiany, bowiem przed wypadkiem był osobą aktywna fizycznie i taką pozostał. Zdaniem Sądu twierdzenie takie w świetle zeznań powoda, świadków oraz opinii biegłych jest nieuzasadnione. Przede wszystkim przed wypadkiem powód był 19 letnim zdrowym chłopakiem, który trenował walki (...), pracował w wyuczonym zawodzie. Nie cierpiał na żadne dolegliwości, ani nie zażywał leków. Nie był nigdy w szpitalu, nie miał przeprowadzanych żadnych zabiegów operacyjnych. Wskutek pobicia powód przeszedł w trybie pilnym operację ratującą życie. Biegła neurochirurg podkreśliła, że brak szybkiej interwencji lekarskiej mógł zakończyć się śmiercią powoda. Przez okres ponad roczny powód nie mógł pracować, cierpiał na bóle głowy, w końcu zachorował na nieuleczalną chorobę jaka jest padaczka. Obecnie jest skazany na zażywanie leków przeciwpadaczkowych, posiada przeciwwskazania do wykonywania niektórych prac. Nie może pracować w wyuczonym zawodzie. Musiał rozwiązać umowę o pracę w barze, w którym był zatrudniony przed wypadkiem. Powód pracuje obecnie za granicą przy roznoszeniu ulotek. Gdyby mógł pracować w zawodzie uzyskałby dwukrotnie wyższe wynagrodzenie. Biegła stwierdziła również, że powód powinien starać się o orzeczenie o niepełnosprawności. Trudno zatem przyznać rację pozwanemu, który twierdzi, iż wypadek niczego w życiu powoda nie zmienił. To, że powód trzy lata po wypadku wrócił na treningi (...) nie świadczy o tym, że w życiu powoda nie nastąpiły żadne istotne zmiany. Powód nie trenował wyczynowo, informował trenera o swoich dolegliwościach i zajęcia były dostosowane do jego schorzeń. Wreszcie u powoda zdiagnozowano trwały 25 % uszczerbek na zdrowiu. Powód do dnia dzisiejszego cierpi na napadowe bóle głowy, odczuwa lęk, że będzie miał atak. Szuka wtedy pomocy w szpitalu, w którym pozostaje kilka dni. Jest wtedy wyłączony z pracy. Nie sposób uznać, iż nie wpływa to dezorganizująco na jego życie osobiste czy zawodowe. Powód odczuwa też dyskomfort, bowiem po operacji pozostała mu na głowie szpecąca blizna. Dla młodego człowieka jest to sytuacja krępująca, tym bardziej, iż przyciąga wzrok i wzbudza ciekawość.

Dalej wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia w związku z czynem niedozwolonym, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Z uwagi na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało przez ustawodawcę Sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Wskazuje się przy tym, że kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, nie publ.). Podkreśla się również, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8 listopada 2005 r., I ACA 329/05).

W ocenie Sądu, bacząc na zakres doznanej przez powoda krzywdy uznać należy, że mające ją rekompensować zadośćuczynienie, powinno wynosić 75 000 zł. Z pewnością nie stanowi dostatecznego zadośćuczynienia nawiązka w wysokości 1500 zł wypłacona powodowi przez pozwanego na mocy wyroku karnego. Wskazać należy, iż w chwili jej przyznania nie były znane wszystkie skutki pobicia a zwłaszcza u powoda nie zdiagnozowano jeszcze padaczki. Zauważyć należy, iż trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynika właśnie ze stwierdzonej przez biegłych padaczki pourazowej. Zatem w ocenie Sądu nawiązka w wysokości 1500 zł nie stanowi dostatecznego zadośćuczynienia za ból i cierpienia doznane przez powoda. Tym bardziej, że sąd karny nie wyjaśnił jaki rodzaj szkody ma ona rekompensować, ani co brał pod uwagę ustalając jej zakres.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podkreślił również, iż jego działanie było w przeważającej mierze wynikiem przypadku a nie nasilenia jego złej woli. Wskazał, iż uderzył powoda tylko raz i nie chciał spowodować u niego obrażeń w postaci krwiaka nadwardówkowego. Pozwany zdaje się zapominać, iż z ustaleń m.in. sądu karnego wynika, że uderzył on powoda dwukrotnie pierwszy raz słabiej a drugi raz mocniej. Sąd karny w swoich ustaleniach, które nie były kwestionowane przez pozwanego uznał, że pozwany dokonał przestępstwa z winy umyślnej w zamiarze ewentualnym. Natomiast mógł i powinien przewidzieć, że uderzenie przez mężczyznę ważącego 95 kg chłopaka o wadze 67 kg może spowodować poważne konsekwencje, zwłaszcza, że cios był wycelowany w głowę. Co więcej pozwany nie złapał powoda na gorącym uczynku, nie miał pewności, iż to powód zniszczył mu płot przy barze. Pozwany winien mieć świadomość, iż nie w jego rękach leży wymierzanie sprawiedliwości za uszkodzenie mienia, nawet gdyby dopuścił się go powód.

Z przyczyn wyżej naprowadzonych, bacząc na zakres i charakter doznanej przez powoda krzywdy Sąd uznał, że powódce przysługuje zadośćuczynienie w kwocie 75.000 zł. Zdaniem Sądu wskazana kwota nie stanowi sumy wygórowanej i pozostaje w korelacji z rozmiarem cierpień, jakich wskutek wypadku doznał powód, stanowiąc należytą za nie rekompensatę. Określając jej wysokość Sąd miał przy tym na uwadze, że powód jest w młodym człowiekiem (ma 25 lat). Okres ten winien być dla niego czasem rozwoju osobistego i zawodowego. Tymczasem wskutek będącego przedmiotem niniejszego postępowania zdarzenia, walczyć musi z ograniczeniami ruchowymi oraz negatywnymi następstwami o podłożu neurologicznym. Zadośćuczynienie, jak wcześniej podkreślono, musi pozostawać w granicach przystających do wieku poszkodowanego oraz rozmiarów doznanej krzywdy, a przy tym powinno odpowiadać aktualnym warunkom ekonomicznym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. I choć nie może ono stanowić kwoty symbolicznej, to jednak nie powinno zmierzać do wzbogacenia się poszkodowanego. Bacząc zaś na wszystkie te okoliczności, Sąd uznał, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia będzie właśnie suma 75.000 zł. Zadośćuczynienie ukształtowane na tym poziomie spełniać będzie, w ocenie Sądu, swą ustawową funkcję, stanowiąc należytą rekompensatę za doznane przez powoda cierpienia. Jednocześnie Sąd uznał, że żądanie ponad 75000 zł jest wygórowane. Powód obecnie funkcjonuje prawidłowo, nie ma ataków padaczkowych, pracuje, układa sobie życie osobiste. Powód nie stara się o uzyskanie orzeczenia o niepełnosprawności, które pomogłoby mu przekwalifikowanie, znalezienie pracy w zawodzie dostosowanym do jego schorzenia, a także w zakładach pracy chronionej na odpowiednio dostosowanym do niego stanowisku. W ten sposób w ocenie Sądu powód sam pozbawia się perspektywy poprawienia swojej sytuacji materialnej. W związku z tym Sąd uznał, iż żądanie zadośćuczynienia ponad 75 000 zł jest bezzasadne.

Zgodnie z treścią art. 444. § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). W szczególności będą to **koszty leczenia**, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352). Jednak, jak słusznie się zauważa, celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogarszania (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127).

W niniejszej sprawie powód domagał się kwoty 705 zł tytułem zwrotu wydatków na zakup leków przeciwpadaczkowych D. C. 500 za okres od kwietnia 2012 do marca 2016 r. Koszt leków to 15 zł miesięcznie. Powód przedstawił receptę na zakup leków. Nadto w kartach informacyjnych leczenia szpitalnego po kwietniu 2012 r. znajdują się zalecenia zażywania ww. leku. Także biegła neurochirurg stwierdziła w swojej opinii, że osoby chore na padaczkę muszą w sposób ciągły, do końca życia zażywać leki przeciwpadaczkowe a ich odstawienie może skutkować nawrotem ataków w jeszcze większym nasileniu. Biegła nie zakwestionowała kosztu kuracji miesięcznej ocenionej przez powoda na 15

zł. Pozwany poza głośnym stwierdzeniem w odpowiedzi na pozew, iż kwestionuje powyższe wydatki nie wskazał żadnych dowodów przeciwnych na okoliczność, iż powód leków tych nie zażywa, bądź ich koszt jest inny. Poza tym pozwany nie wypowiedział się w toku postępowania na temat konieczności zażywania leków przez powoda ani wydatków z tym związanych. Dlatego też Sąd uwzględnił żądanie zasądzenia kwoty 705 zł tytułem odszkodowania za zakup leków w ww. okresie.

Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych stanowiły przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. Odnośnie kwoty zadośćuczynienia oraz kwoty 210 zł z tytułu odszkodowania Sąd przyjął, iż odsetki ustawowe należą się od dnia 1 lipca 2013 r. Powód wezwał pozwanego do zapłaty ww. kwot w piśmie z dnia 14 czerwca 2013 r. błędnie wskazując, iż zapłata ma nastąpić 31 czerwca 2013 r. Ponieważ czerwiec liczy 30 dni Sąd uznał, iż intencją powoda było uzyskanie zapłaty do ostatniego dnia czerwca 2013 r. Sąd przyjął, że pozwany pozostawał w opóźnieniu co do zapłaty tej kwoty od dnia 1 lipca 2013 r. natomiast odnośnie roszczenia odszkodowawczego w wysokości 495 zł za zakup leków za dalszy czas postępowania Sąd uznał, iż odsetki należą się od dnia następnego po ogłoszeniu wyroku. Powód wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty w piśmie z dnia 25 marca 2016 r. nadanym w tym samym dniu w Urzędzie Pocztowym domagając się tej kwoty od dnia doręczenia wezwania. Należy przyjąć, iż pozwany wiedział o roszczeniu powoda w dniu rozprawy 31 marca 2016 r. Sąd od dnia 1 kwietnia 2016 r. pozostawał w opóźnieniu z uiszczeniem tej kwoty.

Przepis art. 189 KPC nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództwa o świadczenie oraz o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu pewne świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą wyniknąć w przyszłości jeszcze dalsze szkody, których naprawienie nie jest w danej chwili możliwe. Takie stanowisko było prezentowane wielokrotnie w doktrynie, a także w orzecznictwie (uchwałę SN z 17.4.1970 r., III PZP 34/69, OSNCP Nr 12/1970, poz. 217). Interes prawny powoda w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności za szkodę mogącą ujawnić się w przyszłości przejawia się w: zapobieżeniu niekorzystnym dla poszkodowanego skutkom związanym z upływem terminu przedawnienia oraz przeciwdziałaniu pogorszeniu się sytuacji poszkodowanego, który w kolejnym procesie, w związku z upływem czasu, mógłby napotkać trudności przy wykazywaniu przesłanek odpowiedzialności. W ocenie Sądu na tle nowej konstrukcji przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na osobie (art. 442¹ § 1 kc) należy rozważyć, czy zachował aktualność pogląd przyjmujący dopuszczalność powództwa o ustalenie odpowiedzialności sprawcy za szkodę na osobie, mogącą powstać w przyszłości. Pojęcie interesu prawnego jest ujmowane w orzecznictwie i w doktrynie elastycznie, jednak wielokrotnie podkreślano niewystępowanie interesu prawnego w sytuacji, gdy osoba zainteresowana może na innej drodze, w szczególności w drodze powództwa o świadczenie, osiągnąć ochronę swoich praw. Nawet gdyby pojęcie interesu prawnego ujmować szeroko, to jego występowanie musi znaleźć odbicie w określonych korzyściach, jakie zainteresowany uzyska w wyniku wydania wyroku ustalającego. W obowiązującym stanie prawnym wykorzystanie powództwa z art. 189 KPC jest, zdaniem Sądu, zbędne dla ochrony interesów poszkodowanego. Dopóki bowiem szkoda przyszła nie wystąpi, nie rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczeń. Także argument trudności dowodowych nie powinien obecnie stanowić dostatecznego usprawiedliwienia dla dopuszczenia powództwa o ustalenie. W toczącym się w przyszłości procesie Sąd nie będzie przecież zwolniony z obowiązku badania, czy nowe skutki stanowiące podstawę dalszych roszczeń odszkodowawczych wynikają ze zdarzenia wyrządzającego szkodę już naprawioną. Dlatego też Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zawartego w pkt 2 pozwu o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą nastąpić w przyszłości.

Ponieważ powód cofnął żądanie pozwu co do kwoty 2882,17 zł a na rozprawie w dniu 31 marca 2016 r. zrzekł się roszczenia w tej części Sąd w pkt 3 umorzył postępowanie w sprawie na postawie art. 203 § 1 kpc i art. 355 § 1 kpc.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powództwo, z wyjątkiem żądania odsetkowego, zostało uwzględnione w 73 %, a zatem Sąd obowiązek poniesienia kosztów postępowania w nałożył na stronę pozwaną w 73 % a na powoda w 27%. Na koszty sądowe złożyła się opłata od pozwu oraz wydatki na biegłych i tłumacza przysięgłego. W konsekwencji należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2640,41 zł, na którą składała się część kosztów zastępstwa procesowego, natomiast od powoda na rzecz pozwanego kwotę 976,59 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powodów w kwocie 3.600 zł Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 2 i §

6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., nr 461).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.) należało ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1709,41 zł a od pozwanego 4621,76 zł tytułem – nie uiszczonej części opłaty sądowej od pozwu, a także innych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSO Maria Prusinowska